

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lipca. — Rok 1845.
Czwartek.

N^o 186.

Jutro, Śty Szymon z Lipnicy.

Z dniem 13 b. m. rozpoczęły się *Ferje Sądowe*, w czasie których sądzone będą sprawy iak następuie: w Trybunale Gubernji Warsz.: wiedzny Wydział skrócone i feryjne; w Sądzie Apel: w 2ch Wydziałach skrócone i summaryczne; w IXtym Departamencie Bzadzając: Senatu w iednym Wydziale summaryczne.

Do grona Opiekunek Wydziału Opieki Sierot i ubogich Dzieci, zaproszoną została W. Elżb: Hrabina *Kraszińska*.

W smutku pogrążona Żona wraz z Dziećmi po zgonie ś. p. Franciszka *Zichert*, utrzymującego Szkołę prywatną mężką, zmarłego onegdaj, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jego z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA dziś o godz: 5tej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

JW. Jenerał Jazdy i Senator Hrabia *Ożarowski*, wyjechał do wód zagranicznych.

Wyszedł z druku w Wrocławiu nakładem Zyg: *Szteblera*, wydany przez Andrza: Ed: *Koźmiana* ze zbioru iego, rękopism historyczny Polski *Dworzanina i Wychowanka ZYGMUNTA AUGUSTA*, z Przedmową Wydawcy, z uwagami tegoż o epoce ówczesnej i z własnem iego opowiadaniem łączącym różne części rękopisma Dworzanina. Dodany iest do tych Pism *Testament Marka Matczyńskiego* Woiewody Ruskiego, Przyjaciela najpopularniejszego Króla *Jana IIIgo* z Autografu wydrukowany, a poprzedzony rysem Życia tegoż Matczyńskiego, przez Wydawcę napisanym; dołączony iest na końcu Wiersz z rękopismu pod tyt: *Perora Kwietnia-niedzielnia* z r. 1703. Dziełko to iest do nabycia w Księgarni A. Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, oraz we wszystkich Księgarniach Warsz.: po zł. 8.

Wystawa. — Fabryki Rosyjskie nadesłały dużo sukna, a mianowicie: PP. *Uohrmann*, *Lembke* i *Reihen* z Citenhoff pod Pernową, sukna różno-barwne, w cenach od 3 rsr. do 7 1/2 za arszyn; PP. *Mikołaj* i *Paweł Rybnikow* z Moskwy, sukna mezerzyckie, to iest takie, które są przeznaczone dla Chin, w barwach iasnnych, oraz *draps de dames*; P. *Wikuda Szestow* z wsi Nowy-Wazar w Gub: Razańskiej, sukna mezerzyckie i dradedam; P. *Bazyli Jukisz* z Moskwy, sukno czarne; P. *Mik: Czetwerykow* z tejże stolicy, postaw sukna takiegoż koloru; PP. *Michał Ustinow* i *Piotr Greczyszkien*, sukna na handel do Chin; P. *Michał Nowikow*, dradedam różno-kolorowy na exportację do Chin, w cenach 6 zł. gr. 20 za 1 arszyn — P. *Wilhelm Zachert* z Supraśla w Gub: Grodzieńskiej, złożył pyszne sukna pąsowe, błękitne i szaraczkowe; P. *Bukholtz* z tegoż miasta, sukno szafirowe i trykoty; P. K. W. *Zachert*

także z Supraśla, gustowne korty i trykoty; PP. *Zubow* i *Stepunin* z Kłincow w Gub: Czernichowskiej, sukna różno-kolorowe; PP. *Br. Moes* z Choroszczy w Pow: Białostockim, sukna i korty bardzo pięknego gatunku i gustownego deseni; PP. *Moltz* i *Frohn* z Białegostoku, postaw sukna czarnego; wreszcie PP. *Gertz* et *Böttcher* z tegoż miasta, korty. — PP. *Alexy Botolow* i *Bracia* z miasta Szui, dali na wystawę: płócienna drukowane, pół-merynosy, lastygi, kamloty i krepsbrosze. — PP. *Ewgraw Mołczanow* i *Syn* z Moskwy, wystawili płócienna drukowane, szczególnie pąsowe; *Kreps Raszel* (z wełny i bawełny), axamit bawełniany gładki i drukowany, tani i ozdobny wyrob na szlafrocki. — P. *Jakob Hardin* Kupiec Jurjewski, płócienna drukowane, pąsowe i w innych kolorach; chustki od nosa bawełniane barw różnych. — Ze znakomitej Fabryki P. *Jak: Lulsza* w Petersburgu, są tu: musliny wełniane, płócienna drukowane (w gęście płóciennek *Żui*), na meble i na suknie. Przedmioty te odznaczają się doskonałym wyrobem i deseniami. — Z Astrachanu, PP. *Br: Sacharowie* przysłali probki bawełny czerwonej, farbowanej na kolor zwany *Andryanopoliński*. — Takiegoż rodzaju nici, pochodzą z Fabryki P. *Ferdynanda Pliker* w Moskwie. — P. *Jan Bazanow* w Alexandrowie, dostarczył płóciennok drukowanych pąsowych; chustek do nosa i na głowę dla wieśniaczek, oraz przedzę bawełnianą. — Papier listowy i rysunkowy różnego gatunku, iest wyrobem Papierni P. *Bazylego Usaczewa* z Gub: Moskiewskiej. — W sali Nr 9 mieszczą się, wyroby nożownicze i ślusarskie, P. *Piotra Gorszkowa* z Pawłowa w Gub: Nizegorodzkiej, a mianowicie sztucce różnego rodzaju, a w tej liczbie z oprawą szkła kolorowego; brzytwy, narzędzia, zamki i kłódki. — Tabaki i tytonie nadesłało kilku Fabrykantów, a mianowicie: PP. *Michał Bostondżogto* z Moskwy, tytonie tureckie i amerykańskie; P. *Bazyli Tulinow* z Petersburga, sygara różnego gatunku; P. *Sarkis Bogosow* z Petersburga, tytonie, sygara i sygarety w rozmaitym gatunku; P. *A. Pertow* z Moskwy, sygara i tytonie. — Laki Moskiewskie do pieczętowania, stawne są oddawna; P. *Tymoteusz Bohomilow* złożył na wystawie, kilkanaście pudełek laku w rozmaitych gatunkach, wernixy do mebli i powozów, oraz czarny cynobrem sproszkowanym, pięknego koloru. — Głowa cukru z buraków pochodzi z Cukrowni P. *Szyrkow* w Kolonji Chatnoe w Gub: Charkowskiej. — P. *Bazyli Skuratow* z Moskwy, przysłał wino *Krymskie*, robione na sposób *Szampańskiego*; cena butelki, 1 rubel sr. —

Wyroby litograficzne i wybiłane *en relief*, iako to: różne etykiety i plany miasta Moskwy, oraz wielkiego iarmarku w Niżnym grodzie, są dziełem P. Fryd: *Tim* w Moskwie. Sposób ten robienia planów miast i kraio- w, z tekturki wybiłanej, od lat kilku dopiero za grani- cą wynalezionym został. — Piękne są ceraty fabry- kacji P. Mikołaja Czurynowa z Petersburga. — Oprócz mebli i posadzek, Pan *Miller* z Petersburga, złożył na wystawę forniry palisandrowe i mahoniowe. — Z war- sztatów tkackich PP. Br: *Terentiewow* w mieście Szui, są dreluchy na materace, powozy, ubiory i do ośłania- nia balkonów i markiz; oraz tak zwana czyszujka. — P. Grzegorz *Medwediew* wystawił także czyszujkę i tik, na pokrycia różnego rodzaju. — Piękne są obrusy i bielizna stołowa biała i niebielona P. Jana *Kuzmina* z Moskwy. — Pani *Praxeda Lipińska* z Moskwy, na- desłała nankin biały, oraz żółty gładki i w pasy. — Wybornie wyprawioną jest skóra lakierowana do po- wozów, Fabrykanta P. Henryka *Emmermana* z Peters- burga. — P. *Bruno* z Moskwy, nadesłał obuwia dam- skie, jedwabne i axamitne, haftowane nicią złotą i ie- dwabiem; dwie nogi mechaniczne, oraz parę butów męz- kich, zrobionych bez żadnego szwu. — Pani *Bitguraj- ska* ze wsi Glinnik w Gub: Grodzieńskiej, nadesłała gustowne i pracowite obrazy haftowane, różne przed- mioty przedstawiające.

Dwa poematy bohaterskie z podań Żmudzi, Litwy i Polski: a) *Witold nad Worską* czyli *Wyprawa na Tatarów w końcu XIVgo wieku*; b) *Znicz nad Nie- wiażą* czyli *Nawrócenie Żmudzi*, przez Fr: *Zator- skiego*, wkrótce opuszczą prassę drukarską. Uprasza się przeto Szan: Kolektorów o nadesłanie do Księgarni Zawadzkiego i Węckiego imion Prenumeratorów, ce- lem przyłączenia ich do 2go tomu *Znicza*. Prenu- meratorowie do 3go tomu otrzymają czwarty tom *Poe- zji Religijno-Moralnych*, ku pamięci nadzwyczajnego wezbrania Wisły w Lipcu 1844r. Prenumerować można jeszcze w znakomitszych Księgarniach Warszaws: na wszystkich Pocztantach i Stacjach pocztowych w Kró- lestwie i za granicą, bez podniesienia ceny oznaczonej złp. 20, gdyż Wydawca opłatę kosztów przesłania Pocztą, wziął na siebie.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Osie- rociatych wychowanców Towar: Dobro: na intencją T.

Wyszły z pod prassy oryginalne *Tańce*, ozdobione iak najstaranniej Rycinami ze scen *Żyda Tułacza*: Ma- zur (Gardoville) ofiarowany JW. z Hrabio- w Zboińskich *Łucji Stubińskiej*. Polonez (Vision de Działna) ofiaro- wany JW. Janowi *Turkiemu Człon: Warsz: Dep: Rząd: Senatu*. Mazur (Dagobert) ofiarowany JW. Radey Sta- nu *Mitkiewiczowi*. Mazur (Roza et Blanka) ofiaro: W. Karolowi *Frietsche* Naczelnikowi w Górnictwie; skom-

ponowane na pianof: przez Alberta *Migatulskiego*. Na- być można takowe we wszystkich Składow: muzyki i nut po cenie zł. 2 za exemplarz.

W zeszłym Styczniu było ogłoszenie Władzy poli- cyjnej, że tak dla wygody publicznej, iakoteż dla zapo- bieżenia aby Właściciele nie doznuawali uszkodzeń z po- wodu nierzetelności powozicieli u nich słu- żących; ma być urządzenie takie, iż każda Osoba pła- cąca za iad- gę dorożką, według ustanowionej ceny za kurs zł. 1 i t. p., ma od powoziciela odbierać karteczkę drukowaną z herbem miasta Warszawy, który tu umie- szczamy. Ten przepis rozpoczyna się dziś, a Właściciele dorożek i powoziciele, ma- ją się do niego pod odpowiedzialnością ściśle stosować. Publiczność iad- gąca, raczy ta- kowe karteczki od powozicieli odbie- rać. (Wyiątek z Gaz: Polic.)



Znany z prac literackich JP. *Rewoliński* Konst: Ma- gister Praw Obojga, Nauczyciel przy Ginnaz: Gub:, wy- dał w Radomiu Głoskowanie czyli Gramatykę Polską co do troistej składni, o Zdaniach, Przecinkowaniu i Przenośniach; cena zł. 3 gr. 10. Dostać można w War- szawie w Księgarniach PP. *Merzbacha*, *Senewalda*, Em: *Gliksberga*, *Orgelbranda*, *Spießa*, *Zawadzkiego* i *Szteblera*; w Radomiu u *Rosenthala*; w Poznaniu u *Stefańskiego*; w Krakowie u D. E. *Friedlejna*.

Przy ul: Miodowej w pałacu *Paca* w sklepie pod firmą *Giwartowskiego* i *Spółki*, znajduje się skład *Cerat* i *Obić papierowych* i *papierów kolorowych*, po cenach stałych fabrycz: Obicia szczególniej zalecają się gustem prawdzi- wey twórcy i w obecnej porze, z okoliczności zmiany mieszkań zasługują na uwagę Publiczności.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w czasie *Ostatniej roli Aktora* przywołani, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński* po 2-kroć, oraz JP. *Panczykowski*; po *Mę- u* i *Artyście*, *Wszyscy*. Wkrótce daną będzie nowa oryginalna cza- rodziejska Melodrama *Kwiat prawdy*.

Z *Petersburga*. — Ogłoszono Postanowienie N. PA- NA, wydane 11go z. m. tej treści: Ten, kto wszedł nie ze szlachty do służby wojskowej, przy awansowa- niu w służbie czynnej do pierwszej rangi oficerskiej, o- trzymuje prawo szlachectwa osobistego; kto zaś dosłu- żył rangi sztabs-oficera, nabywa szlachectwo dziedziczne. Osoby nieszlacheckiego pochodzenia, otrzymujące po- wyższe rangi: oficerską i sztabs-oficerską, przy dymi- sji ze służby wojskowej, lub przejściu z niej do cywil- nej, używają praw: pierwsze, osobistego obywatelstwa poczesnego, a ostatnie, osobistego szlachectwa. (Całe to Postanowienie znajduje się w wczorajszej Gaz: Rząd:)

Anglja. — W. Xie następca *Badeński* 8go b. m. spodziewany był w *Londynie*; od czasu swojej choro- by używał kąpieli morskich w *Hastings*. — Król *Ho-*

lenderski 15go b. m. spodziewany był w *Londynie*. — W upłynionym roku skarbowy dochód przewyższył dochód zeszłoroczny o 1,694,356 dukatów. — Królowa przed podróżą do Niemiec, zwiedzi *Szkocję*.

Francja. — Dwór mieszka teraz w *S. Klu*, *Xłna Orleńska* z swoimi dziećmi mieszka w *Tranon*. — Z *Tangeru* piszą 21go z. m.: *P. Leon La Roche* (*La Rosz*) wczoraj wieczorem przybył z *Larasz* z ratyfikacjami traktatu zawartego z *Sułtanem Marokańskim*. Ukazanie się 3ch francuz: okrętów wojennych przyczyniło się wielce do tego pomyślnego skutku. Przed zatwierdzeniem traktatu, *Sułtan Marokański* ogłosił nową taryfę znacznie podwyższającą cło wchodowe; we *Francji* mniemają, iż miał na celu zupełnie osłabić traktat handlowy zawarty z *Jenerałem Delarue* (*Delarju*). — Pana *Alley de Ciprey* Posła franc: w *Mexyku* spotkał przypadek nieprzyjemny; jeden z jego służących został obrażony przy pławieniu koni, i konia mu zatrzymano. *P. Ciprey* udał się osobiście na miejsce kłótni, ale sam wraz z swemi towarzyszami został aresztowany i odesłany na odwach. Szczęściem nadziedzł *Officer*, który poznał Posła i natychmiast uwolnił. *P. Ciprey* złożył o tym przypadku notę *Mexykańskiemu* Ministrowi spraw zagr. — Wynagrodzenie 25,000 fr. przyznane Panu *Pritchard* (*Pryczar*), zostało w tych dniach wypłacone. *P. Pryczar* trasaował na skarb franc: przyłasku *Dobrej nadziei*. — Mig-dzy rozmaitemi prośbami przedstawionemi *Izbie Deputowanych*, znajduje się także prośba mieszkańców z *Werdun*, aby wyiednano od *Anglii* i zapłaty należności przypadającej tymże mieszkańcom od *Anglików* z czasów wojen *Napoleońskich*. Prośba ta została poleconą Ministrowi spraw zagr. — Wkrótce mają ogłosić listę 20tu nowych Parów; w razie mianowania Pana *Sauzet* (*Soze*) *Parem*, ministerstwo na przyszłość popierać będzie kandydaturę Pana *Dupin* (*Diupę*) na Prezesa *Izby Deputowanych*. — Z *Londynu* donoszą, że flotta ang: przeznaczona do krążenia przy brzegach *Afryki*, gotową będzie do odpłynienia na początku *Sierpnia*. — Przy ulicy *Riszelie* otworzono sklep pachnidła chińskich, gdzie sklepowemi są rodzajowe *Chinki*; nowe to widowisko wiele zwabia *Publiczności*. — *Marszałek Bizio* nie przestając na tem, że nie zapłacił podatku 18,000 fr. od tytułu *Xcia*, zażądał jeszcze aby go uposażono 300,000 fr. *Marszałek Soult* (*Sult*) przestał mu odpowiedź wcale nieprzyjemną.

Grecja. — Zbrodnia okropną odkrytą została w *Vaulpiji*. Przed miesiącem, kobieta tamże zamieszkała wpadła na osobliwą myśl, iż życzy sobie potrawy z ludzkiej wątroby. Ponieważ była w stanie w którym nie odmawia się życzeniom kobiet, przeto jej mążłonek

starał się wyszukiwać najrozmaitszych gatunków wątroby; lecz napóżno, żona oświadczyła, iż nie można jej oszukać, ponieważ wie dobrze iak ludzka wątroba smakuje. Żądanie to zamieniło się u niej w manję, a ponieważ Mąż niechciał jej ludzkiej wątroby dostarczyć, postanowiła sama sobie poradzić; pewnej nocy zabiła męża nożem kuchennym, wyjmując mu z ciała wątrobę, piecze ją i spożywa! Następnie rozplatała zwłoki i zasoliła w beczce. Straszny ten wypadek został odkryty w sposób następujący: 5-letni Synek zbrodniarki spóźniwszy się przybyciem do szkoły, a zapytany o to przez Nauczyciela, odpowiedział, że Matka musiała dla niego gotować inny obiad, ponieważ ona spożywała ojca. Nauczyciel biorąc to za czezę gadaninę dziecka, zapytał co o tem myśli. Chłopczyzna opowiadał teraz, że matka zabiła ojca i z jego zwłok co dzień sobie przyrządza potrawę, beczka z zasolonymi zwłokami znajduje się w piwnicy; chłopczyzna wszystko to widział, chociaż matka myślała, że spał przy popełnieniu zbrodni. Komisarz *Policji* o tem zawiadomiony, przekonał się o prawdzie zeznania dziecka. Zbrodniarka przyznała się też do czynu; Lekarze wynurzyli zdanie, iż kobieta w podobnym stanie, dla dogodzenia swoim żądaniom może być usposobioną do największych występków. — Rząd grecki uchwalił wysłać deputację do *Rossyjskiego Wielkiego Xcia* będącego w *Stambule*, aby go tamże powitać i zarazem prosić, aby raczył przybyć do *Aten*.

Niemcy. — Król *Holenderski* ofiarował na odbudowanie Kościoła katedraln: w *Kolonji* 4,000 złp. — 4go i 5go b. m. burze gwałtowne zrzędziły znaczne szkody w okolicy *Wajmaru*.

Turcja. — Wielki *Xłę KONSTANTY*, miał zabawić w *Stambule* do 2go b. m, następnie zwiedzić *Dardanellę*, brzegi *Troi*, tamże wsiąść na czekającą na niego korwetę rossyjską i odpłynąć do *Smirny*, *Mityleny* i *Chios*, a następnie przez *Stambuł* wrócić do *Odessy*. Porta okazując dostojnemu Gościowi tyle honorów, ile tylko ścisłe jego inkognito dozwala. Wielki *Admirał Halil Basza* i Minister spraw zagr: powitali Go zaraz za jego przybyciem w imieniu *Sułtana*; kilku znakomitych *Officerów* tureckich, między niemi *Ryfaat Basza* zostali mu dodani za towarzyszyów. W dwa dni po przybyciu odwiedził *Sułtana*, który Go z nadzwyczajnemi i świetnemi honorami przyjmował. Uważano, iż w brew etykiety dworskiej, Wielki *Xłę* został wprowadzony dużemi schodami, któremi *Sułtan* udaje się z gondoli do seraiu, a co nie miało miejsca dla innych *Xłąt* zagranicznych. Dostojny Gość zwiedzał czcniące brzegi *Bosforu*, oraz kolumnę wzniesioną na pamiątkę traktatu z *Unkiar Skelessi*. Lud tłumami ciśnie się oglądać *Syna* potężnego *CESARZA*. Cota

postawa 17to-letniego Wielkiego Xcia iak najprzyjemniejsza sprawia wrażenie. Widzą w nim postać szlachetną, skromną, niewymuszoną, naturalne postępowanie, uprzejmość połączoną z godnością. 24go z.m. zwiedził flotę turecką i był w mundurze Kapitana okrętu linjowego. W. Admirał uczcił Go na okręcie *Mahmudie*; przy Jego oddaleniu się statek admirałski turecki wywiesił flagę *Rossyjską*, i powitał ją salwą 21-krotną, iaką zwykle witała tylko Sultana. Posel Cesarzsko-Rossyjski 26go z. m. dał ucztę dla dostojnego Gościa, a 29go z. m. Sultań wyprawił dla Niego ucztę. Na cześć Wielkiego Xięcia mają także odbyć się manewry w *St. Stefano*. Patryarcha grecki otrzymał od Sultana pozwolenie przedstawić się Wielkiemu Xięciu. — Hrabia *Neselrode*, Syn Kanclerza, w tych dniach przybył do *Stambułu*, iako Radca poselski przy Pośle Cesarz-Ross: w tej stolicy.

Rozmaitości.— Dama pewna zgubiła raz w towarzystwie jeden z swoich zębów sztucznych wprawionych; nie czyniąc z tego tajemnicy, kazała szukać w całym pokoju, ale naproczno, nie można go było znaleźć. Na-zastrach znaiomy przesłał jej w pakiecie zęb świeżo ubitego cielecia, zapewniając, że to ten sam, który zgubiła. Dama odpisała grzeczneemu oddawcy, iż wprawdzie oddawca odbierała od niego dowody przyjaźni, nigdy jednak nie wierzyła, aby przyjaźń posunął do takiego stopnia, że sobie kazał zęb wyrwać celem podarowania go przyjaciółce. — Sławna Śpiewaczka *Jenny Lind* 25go z. m. ostatni raz wystąpiła w *Sztokholmie* w roli *Marji*, w operze *Córka Regimentu*; tę Artystkę iako rodaczkę z nadzwyczajnym zapętem przyjmowali Szwedzi; bale, serenady etc., dawano dla niej, i hojnie płacono za bilety.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Abraham Fryd: Sukien: z Pruss; Grabowski Maxy: Hr: z Gub: Grodzieński; Rudnicki Tom: Pisarz Akt: z Kaniowa; Trechnow Ign: Dokt: z Wilna. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wielkiego wymiaru OBRAZ KAZANOWY (długi 6 $\frac{1}{2}$ a wysoki 5 łokci, w stosownych ramach i bardzo dobrze utrzymany), przedstawiający NAPAD ROZBÓJNIKÓW w pięknej Włoskiej okolicy, jest do odstąpienia w domu W. Jasńskiego Nro 653 i 4, na rogu ulic Leszna i Przejazd, gdzie do końca Lipca i przez Sierpień widzieć go można każdodziennie od godziny 10 do 12. Bliższa wiadomość w Handlu Win P. Kamelskiego, w tymże domu na dole.

PORTRETY DAGUERREOTYPOWE. Od kilku tygodni otworzonym z stał Zakład Daguerreotypowy w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, gdzie codziennie uskutecznią się Portrety fotografem, podług najnowszego systemu, potwierdzonego przez Akademię Umiejętności Paryżską, przez Artystę, który lat parę poświęcił w Stolicy Francji dokładnemu poznaniu pięknego wynalazku Daguera; niewydaia się z tego zakładu, iak tylko Portrety mające dokładne i uderzające podobieństwo i oświetlone podług zasad sztuki. K. K.

DOBRA w Gub: Warszawsk: w bliskości miast Fabrycznych, w

sami około wlok magd: 300, ludność znaczna, grunt klasz najlepszy, Siana około wozów 450 sprzutu, Stawy, Rzeki, Młyn wodny, gotowej intraty zł. 14,000, Ogrody owocowe, Zabudowania dobre, Gorzelnią z Browarem murowaną, Kopalnię Torfu mającą, na których Towarzystwa i pożyczki Skarbu zł. 140,000, są z wolnej ręki w całości lub w części do sprzedania. Informacja u W. Badyńskiego Patrona T. Cyw:, lub u W. Stokowskiego Reienta w m. Zgierzu.



Na dniu 6 Sierpnia 1845 r., poczwyszy od godziny 9 z rana, będą w Królewskim głównym Stadzie w *Trakehnen*, iak zwykle, wyranżerowane co rok OGIERY i KLACZE, 30 do 40 sztuk czteroletnich odznaczających się Ogierów i Klacz, z gatunku koni pod wierzch i do zaprzęgu kwalifikujących się, a to każdego używanego wzrostu, które to wszystkie Konie są ujeżdżone i nieanglelowane, oraz kilkadziesiąt Zrebiat dwu i 3ch-letnich, za gotową w grubej monecie wyliczyć się mającą zapłatę, w drodze licytacji publicznej sprzedane — W *Trakehnen* d. 14 Maja 1845. — Koniuszy Ziemiński i Maior, Max.



Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że na nowo zaopatrzylem mój MAGAZYN MEBLI wyborem przedmiotów zalecających się wygodą i taniością. Co do fasonów, odznaczają się najświeższym gustem, garnitury z drzewa ieszionowego i mahoniowego: piękne Sofy, Chaiselongi (Szesłagi), Faterstule, Fotele, małe Kanapki na kółkach i t. p. — Odebrawszy także świeży transport OZDÓB BRĄZOWYCH do Firanek, zwracam uwagę Amatorów na wytworność smaku ich wykonania; również do nich FIRANKI wedle żurnali zagranicznych, gustownie u mnie wyrabiają się. — MATERACE z TRAWY MORSKIEJ od lat kilku z tego tak bardzo zdrowiu przydatnego Materiału u mnie wyrabiane, są w znacznej ilości przysposobione: iak również i włosienne zawsze gotowe, są u mnie do nabycia. — Za każdy z moiego Magazynu pochodzący wyrob co do trwałości i dobroci ręcząc, przyjmuję także w każdym czasie na różne podobne wedle indywidualnego gustu Osób żądających, obstarunki, i upewniam za akuratne i tanie wykonanie. — Wilhelm *Spittank*, Tapicer, wprost Saskiego Placu na Krak: Przedm: Nro 392, przy Kościele PP. Wizytek.

Potrzebny jest na wieś o mil 32 od Warszawy, dobry GORZELNIK a zarazem PIWOWAR, opatrzonej w świadectwa atwierdzające znaiomość dokładną swej sztuki i przyzwoite postępowanie. Mający więc chęć przyjąć podobny obowiązek, może się zgłosić do Hotelu Saskiego, obok Poczty pod Nr 5, o godzinie 10 rano, każdego dnia.

Z rana do godz: 12tej, i od 3ciej do 6tej po południu, najpewniej zastać mnie można w mieszkaniu moim przy ulicy Krako: Przedmieście Nro 446, naprzeciw Odwachu. K. F. *Lebrecht*, Dentysta honoro: M. Warszawy.

Wołowski Hieronim Adwokat, przeniósł swe zamieszkanie do domu Nro 2147 dawniej Pozniera, dziś Bankiera Libasa, przy rogu ulic Nalewki i Gęsiej.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZM. Jutro, 4ty raz *Szuka przypodobania się*.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr z rożna, Sondaż z iaiami, Szczupak z kluseczką, Karp na szaro, Lin z młodą kapustą, Okon, Karas, Węgorz, Zupa grzybowa, Chłodnik, Naleśniki, Raki, Kalafjory, Kurczęta, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa szczeniowa, Rosół, Sztuka mięsa, Szczupak, Pieczeń barania i cielecia, i Obiad postny. —